

Sygn. akt VI ACa 1766/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Urszula Wiercińska

Sędziowie: SA Agata Zajac (spr.)

SA Jacek Sadowski

Protokolant: Katarzyna Łopacińska

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2016r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. B. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...) oraz Ministrowi (...)

o odszkodowanie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 maja 2015 r.

sygn. akt III C 143/11

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, iż:

a) **w punkcie pierwszym oddala powództwo co do kwoty 268 533 zł (dwieście sześćdziesiąt osiem tysięcy pięćset trzydzieści trzy złote) wraz z odsetkami od tej kwoty oraz co do odsetek od pozostałej kwoty 183 843 zł (sto osiemdziesiąt trzy tysiące osiemset czterdzieści trzy złote) za okres od dnia 30 listopada 1995 roku do dnia 29 listopada 1996 roku oraz jako właściwą jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa oznacza Ministra (...)**

b) **w punkcie trzecim w ten sposób, że określa, iż powód wygrał sprawę w 16 %, a pozwany w 84 %;**

II. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie i apelację powoda w całości;

III. koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI ACa 1766/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 września 2002 r. S. B. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra (...) i Ministra (...) odszkodowania ostatecznie określonego na kwotę 1 117 891,66 zł, na którą składały się: kwota 341 250 zł równa stracie poniesionej przez powoda na skutek likwidacji budynku hotelowo –

gospodarczego (70 600zł) i wyposażenia pensjonatu przejętego wraz z budynkiem i nie zwróconego (270 650zł); kwota 657 700 zł stanowiąca równowartość kosztów remontów poniesionych przez powoda po zwrocie nieruchomości, dla doprowadzenia budynku do stanu technicznego, jaki winien mieć w dacie zwrotu - tj. 29 listopada 1995 r., gdyby był należycie eksploatowany i konserwowany; kwota 118 941,66 zł utraconego dochodu-czynszu z wynajmu (...) z powodu konieczności remontowania pensjonatu w okresie od 29 listopada 1995 r. do dnia 30 czerwca 1996r z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 1996r do dnia zapłaty.

Powód doprecyzował również żądania w zakresie odsetek wnosząc o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 70 600zł i 270 650zł oraz 657 700zł od dnia 30 listopada 1995r. do dnia zapłaty.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa

Wyrokiem z dnia 10 września 2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra (...) na rzecz S. B. (1) kwotę 588 339,62 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od 10 września 2009 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz koszty postępowania wzajemnie zniósł.

Na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 30 listopada 2010 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W toku postępowania prowadzonego ponownie przed Sądem Okręgowym powód wskazał, że w związku z treścią opinii biegłej A. L. (1) wnosi o zasądzenie:

- 1) kwoty 39.722zł z tytułu wartości rozebranego budynku mieszkalno-gospodarczego według opinii obejmującej większą kubaturę budynku wraz z podpiwniczeniem wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 1995r do dnia zapłaty;
- 2) kwoty 149.418zł z tytułu ponadnormatywnego zużycia budynku pensjonatowego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 1995r do dnia zapłaty;
- 3) kwoty 270.650zł stanowiącej równowartość wyposażenia pensjonatu (...) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 1995r do dnia zapłaty.

Powód nie cofnął powództwa w pozostałym zakresie.

Wyrokiem z dnia 26 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra (...) i Ministra (...) na rzecz powoda S. B. (2) kwotę 452 376 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 listopada 1995r roku do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddalił, szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania pozostawił referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w W. rozstrzygając, iż zasadą poniesienia kosztów procesu jest ich stosunkowe rozdzielanie przy przesądzeniu, że powód wygrał sprawę w 40 % zaś pozwany wygrał sprawę w 60%, przy czym ustalił stawkę opłaty za czynności zastępstwa prawnego w wysokości stawki minimalnej.

Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy sprostował wyrok zastępując kwotę 452 376 zł kwotą 183 843 zł i w zakresie kosztów wskazując, że powód wygrał w 16% a pozwany w 84 %.

Na skutek zażalenia pozwanego Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 28 stycznia 2016 r. sygn. akt VI ACz 2274/15 uchylił postanowienie o sprostowaniu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Właścicielem sanatorium (...) zbudowanym w roku 1929, położonym w B. przy ul. (...) była I. B., w której władaniu po zakończeniu działań wojennych sanatorium się znajdowało.

W dniu 17 listopada 1950 r. funkcjonariusze (...) usunęli z sanatorium jego właścicielkę, zaś sam budynek zaplombowano i od tego czasu I. B. pozbawiona została możliwości korzystania ze swojej własności, nie mogła też odebrać z nieruchomości jego wyposażenia.

Przed rozpoczęciem kolejnego sezonu - to jest przed 1 maja 1951 r. zgodę na użytkowanie sanatorium (...) otrzymało Ministerstwo (...). Kwestia tytułu prawnego jednostek Skarbu Państwa do sanatorium (...) została uregulowana dopiero w dniu 20 sierpnia 1954 r., bowiem tego dnia pomiędzy I. B., a działającym w imieniu Skarbu Państwa Dyrektorem Sanatorium (...) w B. została zawarta umowa najmu. W czasie trwania umowy pomiędzy stronami pojawiały się spory przede wszystkim w związku z płatnością czynszu ustalonego na kwotę 3 269,32 zł miesięcznie - wynajmujący dokonywał remontów, które w jego ocenie miały charakter remontów kapitalnych, a tym samym ich koszt zgodnie z § 4 umowy najmu pomniejszał należności czynszowe. Skarb Państwa wyraził wolę odkupienia od I. B. budynku sanatorium na co właścicielka wyrażała zgodę, domagając się jednak uprzedniego uregulowania przez Skarb Państwa zgłaszanych przez nią roszczeń z tytułu zaległości czynszowych. Ostatecznie jednak Skarb Państwa postanowił nabyć nieruchomość w drodze administracyjnej.

W dniu 25 stycznia 1956 r. (...) w K. ówczesnego Ministerstwa (...) złożył do Prezydium (...) w K. wniosek o wywłaszczenie nieruchomości położonej w B., stanowiącej własność prywatną B. I. i spadkobierców, o powierzchni 1629 m⁽²⁾, zabudowanej budynkiem murowanym dwupiętrowym o przeznaczeniu sanatoryjnym (sanatorium (...)) oraz budynkiem parterowym murowanym gospodarczym o kubaturze 168 m⁽³⁾. We wniosku tym wskazano, iż celem wywłaszczenia jest przejęcie na własność placu wraz z zabudowaniami o przeznaczeniu sanatoryjnym, a nieruchomość ta jest użytkowana przez Sanatorium (...) od dnia 1 kwietnia 1951 r. na podstawie umowy dzierżawnej.

Orzeczeniem z dnia 20 października 1960 r. Prezydium (...) w K. (Urząd (...)) wywłaszczyło na rzecz Państwa na potrzeby (...) w K. nieruchomość składającą się z gruntu o powierzchni 1629 m⁽²⁾, drzewostanu i zabudowań położonego w B. przy ul. (...), zapisaną w księdze wieczystej Nr (...), jako własność E. i I. małż. B., a stanowiącej w myśl postanowień Sądu Powiatowego w B. z dnia 27 stycznia 1956 r. oraz z dnia 4 grudnia 1958 r. własność I. B., jednocześnie przyznając właścicielce odszkodowanie w wysokości 867 256 zł, z czego za grunt przypadło 1 371 zł, za drzewa i krzewy ozdobne 940 zł, a za zabudowania 864 945 zł i zobowiązało (...) w K. do wypłaty powyższego odszkodowania.

Decyzją z dnia 21 września 1961 r. Komisja Odwoławcza (...) przy Ministrze (...) nie uwzględniła odwołania (...) w K. i zatwierdziła zaskarżone orzeczenie Prezydium (...) w K. z dnia 20 października 1960 r.

W dniu 10 października 1990 r. S. B. (1) - następca prawny I. B. - złożył do Ministra (...) wniosek o stwierdzenie nieważności orzeczenia wywłaszczeniowego z dnia 20 października 1960 r. oraz decyzji organu odwoławczego z dnia 21 września 1961 r. Wniosek ten został uwzględniony i decyzją z dnia 30 listopada 1993 r. (znak (...)) Minister (...) stwierdził nieważność orzeczenia z dnia 20 października 1960 r. oraz decyzji z dnia 21 września 1961 r.

Skarga na tą decyzję wniesiona przez (...) została wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 października 1994 r. (sygn. akt IV SA 365/94) oddalona.

W dniu 17 stycznia 1995 r. S. B. (1) wystąpił do Ministra (...) z wnioskiem o wypłatę odszkodowania w łącznej kwocie 1 129 977,61 zł za szkodę spowodowaną wydaniem orzeczenia z dnia 20 października 1960 r., utrzymaną w mocy decyzją z dnia 21 września 1961 r. Decyzją z dnia 20 sierpnia 2002 r. (znak (...)) (...) wniosek ten oddalił.

W dniu 29 listopada 1995 r. likwidator sanatorium (...) wydał klucze i przekazał obiekt we władanie S. B. (2) - następcy prawnemu I. B..

Sanatorium w chwili jego zwrotu znajdowało się w złym stanie technicznym, przede wszystkim zniszczenia budynku spowodowane były przez wodę - zarówno tę dostającą się z zewnątrz, jak również wodę przedostającą się z nieszczelnych instalacji.

Intensywna eksploatacja budynku, nie przeprowadzanie wszystkich potrzebnych remontów i brak bieżącej-szczegółowej konserwacji spowodowało, że zużycie nieruchomości było ponadnormatywne w stosunku do zużycia tego budynku, gdyby był on eksploatowany zgodnie z regułami sztuki.

W czasie, gdy obiekt był już w dyspozycji jednostek Ministerstwa (...) został także rozebrany budynek pomocniczy - gospodarczy (hotelowo - gospodarczy).

S. B. (1) po odzyskaniu sanatorium wyposażył go i przeprowadził w nim konieczne prace remontowe do końca czerwca 1996r, podczas których sanatorium nie mogło przyjmować gości.

Do zwrotu budynku (...) doszło bez jego wyposażenia, chociaż Ministerstwo (...) przejęło obiekt z pełnym wyposażeniem pozwalającym na obsługę gości. Pomimo pism I. B. do ówczesnego Dyrektora Sanatorium nie doszło do zwrotu żadnych ruchomości.

Pomiędzy S. B. (1) a jednostkami Skarbu Państwa, w których posiadaniu było sanatorium (...) od lat 50-tych toczyły się liczne procesy sądowe.

W sprawie z powództwa S. B. (1) przeciwko Skarbowi Państwa o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z sanatorium ówczesny Sąd Wojewódzki wK. uznał roszczenie za zasadne od chwili ujawnienia S. B. (2), jako właściciela w księdze wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości - to jest od dnia 10 marca 1994 r. i wyrokiem z dnia 30 listopada 1995 r. (sygn. akt I C 1430/94) zasądził na rzecz S. B. (2) od Skarbu Państwa - Sanatorium Ministerstwa (...) (...) w likwidacji kwotę 116 941 zł oddalając zgłoszone powództwo w pozostałym zakresie.

Pomiędzy S. B. (1), a Skarbem Państwa toczyło się kolejne postępowanie, którego przedmiotem było odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od 4 maja 1990 r. do dnia 10 marca 1994 r. Początkowo wyrokiem z dnia 6 września 2001 r. (sygn. akt I C 668/00) Sąd Okręgowy w K. uwzględnił powództwo do kwoty 308 448 zł, wyrok w tym zakresie został jednak zmieniony rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 14 czerwca 2002 r. (sygn. akt I ACa 432/02) w ten sposób, że powództwo zostało uwzględnione jedynie do kwoty 246 506 zł. Wyrokiem końcowym z dnia 26 września 2001 r. (sygn. akt I C 535/95) Sąd Okręgowy w K. - po rozpoznaniu powództwa wzajemnego Skarbu Państwa przeciwko S. B. (2) zasądził kwotę 483 000 zł, tytułem zwrotu poniesionych przez Skarb Państwa nakładów na remont i modernizację sanatorium (...), rozstrzygnięcie to zostało jednak zmienione w toku instancji - wyrokiem z dnia 4 września 2002 r. Sąd Apelacyjny w K. zasądził od S. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 313 500 zł. Ten wyrok jednak został uchylony wskutek kasacji obu stron przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 23 lipca 2004 r. Ostatecznie, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 4 lutego 2005 r. Sąd Apelacyjny w K. zasądził od S. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 487 500 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił przede wszystkim na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, zeznań świadków Z. G., H. C., H. Ś., M. B. na także zeznań powoda S. B. (1) oraz opinii biegłej A. L. (1).

Sąd Okręgowy wskazał, że opinia biegłej po wielokrotnych wyjaśnieniach i uzupełnieniach nie była kwestionowana przez strony i również nie budziła zastrzeżeń Sądu. Biegła szczegółowo odniosła się do problemów określonych w tezie dowodowej, przedstawiając wyliczenia w dwóch wariantach wg wartości na datę zwrotu nieruchomości w dniu 29.11.1995r oraz cen aktualnych. Biegła w sposób fachowy odniosła się do zarzutów stron, odpowiadając na każde z zadanych jej pytań, zarówno w formie ustnej, jak i pisemnej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Przywołując przepisy art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692) Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie stan prawny obowiązujący przed dniem 1 września 2004 r., w szczególności zaś art. 160 kodeksu postępowania administracyjnego, gdyż wszelkie zdarzenia będące źródłem roszczenia odszkodowawczego miały miejsce przed dniem 1 września 2004 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie niesporne było, że orzeczeniem z dnia 20 października 1960r Prezydium (...) w K., utrzymanym w mocy przez Komisję Odwoławczą (...) przy Ministrze (...) w dniu 21 września 1961r., nastąpiło wywłaszczenie nieruchomości w B. przy ul. (...) stanowiącej własność I. B. na rzecz Skarbu Państwa /na potrzeby (...) w K./. Decyzje te zostały uchylone przez Ministra (...) w dniu 30 listopada 1993 r. w wyniku stwierdzenia ich nieważności.

Sąd Okręgowy uznał, że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy wydaniem nieważnych decyzji, a wskazywaną przez powoda szkodą, gdyż właściciel nieruchomości, pozbawiony nad nią władztwa, nie mógł decydować o jej wykorzystaniu, dbać o jej stan techniczny, konserwować, przeprowadzać remontów i podejmować decyzji chociażby w sprawie budynku mieszkalno- gospodarczego. Dopiero odzyskanie pensjonatu w dniu 29 listopada 1995r poprzez wydanie kluczy wskutek unieważnienia decyzji, przywróciło prawowitemu właścicielowi możliwość dysponowania i eksploatacji sanatorium, co ma miejsce do chwili obecnej.

Sąd Okręgowy wskazał na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie orzekającego w sprawie na skutek apelacji złożonych przez obie strony wskazującego, że jeżeli wadliwa decyzja administracyjna zapadła przed wejściem w życie Konstytucji, odszkodowanie należne na podstawie z art.160 § 1 kpa nie obejmuje korzyści utraconych wskutek jej wydania, choćby ich utrata nastąpiła po wejściu Konstytucji.

Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego odszkodowanie należne powodowi trzeba ograniczyć tylko do rzeczywistej szkody /damnum emergens/, a tym samym nie ma podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie utraconych korzyści związanych z wynajmem pokoi w rozebrany budynku hotelowo- gospodarczym za okres od 1.11.1997 r. do 1.09.2004 r., tj. co do kwoty 255 357,04 zł, jak również co do kwoty 118 941,66 zł stanowiącej równowartość czynszu z wynajmu (...) w okresie od 29.11.1995 r. do 1.07.1996 r., w związku z niemożnością użytkowania pensjonatu przez okres 7 miesięcy po zwrocie go powodowi, ze względu na nadmierne zużycie techniczne budynku.

Sąd Okręgowy wskazał, że gdyby przyjąć za podstawę prawną roszczeń powoda przepisy art. 224, 225 i nast. k.c., choć powód wyraźnie wskazał art. 160 k.p.a., to stwierdzić należy, że od 29 listopada 1995 r. Skarb Państwa nie był już posiadaczem przedmiotowej nieruchomości, a więc nie można dochodzić od niego odszkodowania za szkody wyrządzone w tym właśnie okresie.

Biorąc zaś pod uwagę roszczenia , których podstawą byłyby art. 415 i 416 k.c., to zachodzi sytuacja przedawnienia roszczeń i konieczność wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności z tego tytułu.

W ocenie Sądu Okręgowego, jak wynika z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w rozebrany budynku w okresie , gdy znajdował się on w posiadaniu pierwotnych właścicieli, było kilka pokoi zajmowanych przez osoby zatrudnione w pensjonacie. Powód nie wykazał, że w zburzonym budynku znajdowały się pokoje, z których wynajmu właściciele uzyskiwaliby czynsz, a także uznał, że również element winy przy wywłaszczeniu i likwidacji budynku budzi wątpliwości.

Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw do uwzględnienia powództwa co do kwoty 270 650 zł stanowiącej równowartość wyposażenia pensjonatu (...) przejętego wraz z budynkiem i nie zwróconego. Powód nie wykazał bowiem wartości wyposażenia pensjonatu oraz nie wskazał jakie konkretnie przedmioty zostały przejęte przez Skarb Państwa, a złożone wyjaśnienia w tym przedmiocie nie mają waloru dowodu.

Sąd Okręgowy wskazał też na brak normalnego związku przyczynowego pomiędzy decyzją wywłaszczeniową z lat 60-tych, a szkodą w postaci utraty wyposażenia pensjonatu, które zostało przejęte bez żadnej podstawy prawnej 10 lat przed wydaniem decyzji, zaś akty wywłaszczeniowe nie dotyczyły nieruchomości stanowiących wyposażenie pensjonatu. Zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie powoda w tym zakresie uległo także przedawnieniu, nawet przy przyjęciu 10-letniego terminu przedawnienia, gdyż od chwili zabrania tego wyposażenia upłynęło ponad 50 lat.

Nawet przy założeniu, iż dochodzenie tego typu roszczeń z uwagi na ustrój polityczny nie było możliwe, to zdaniem Sądu Okręgowego trzeba przyjąć, że początek terminu przedawnienia przypadał na 1989 r., a zatem roszczenie powoda

przedawniło się w 1999 r., trzy lata przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie, zaś wcześniej żądanie nie było formułowane również we wniosku o odszkodowanie skierowanym do Ministra (...) w 1995 r.

Sąd Okręgowy uznał zasadność roszczeń powoda w zakresie odszkodowania za rozebrany budynek hotelowo-gospodarczy oraz odszkodowania odpowiadającego wysokości łącznych kosztów niezbędnych do remontu budynku pensjonatu celem przywrócenia go do stanu, jaki powinien mieć w dacie zwrotu, gdyby był należycie eksploatowany i konserwowany.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy po uzupełnieniu materiału dowodowego dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw wyceny nieruchomości przyjmując konieczność wyliczenia odszkodowania za rozebrany budynek mieszkalno-gospodarczy według stanu na dzień 21 września 1961r /data ostatecznej decyzji o wywłaszczeniu/ oraz odszkodowania za ponadnormatywne zużycie budynku pensjonatu - w obu przypadkach według cen aktualnych i na dzień 29 listopada 1995r tj. daty zwrotu nieruchomości.

Biegła sądowa z zakresu budownictwa i wyceny nieruchomości A. L. (1) zgodnie z tezą dowodową wskazała dwuwarianowo, że wartość budynku mieszkalno – gospodarczego według stanu na dzień 21 września 1961 r. a cen na dzień 29 listopada 1995 r. wyniosła 34 425 zł, zaś według stanu na dzień 21 września 1961 r. a cen aktualnych wyniosła 88 290 zł.

Biegła określiła też łączne koszty niezbędne do remontu, celem przywrócenia budynku sanatorium do stanu jaki powinien mieć w dacie zwrotu, tj. 29 listopada 1995 r. gdyby był należycie eksploatowany i konserwowany wskazując, że według stanu na dzień 29 listopada 1995 r. i cen na dzień 29 listopada 1995 r. wyniosły one 149 418 zł, natomiast według stanu na dzień 29 listopada 1995 r. a cen aktualnych wyniosły 368 878 zł.

Sposób określenia wysokości odszkodowania zawarty w opinii opierał się na ustaleniu różnicy w wartości budynku z powodu prowadzonej w nim złej gospodarce remontowej od czasu przejścia do zwrotu, przy założeniu że obecny właściciel prowadziłby bardzo dobrą gospodarkę finansową. Wartość budynku biegła określiła zgodnie z zasadami podejścia kosztowego, metody kosztów odtworzenia lub zastąpienia z uwzględnieniem kosztów dokumentacji i nadzoru oraz zużycia budynku.

W ocenie biegłej w przedmiotowej sprawie, jest to najbardziej odpowiednia metoda wyceny.

W związku faktem, że budynek mieszkalno-gospodarczy obecnie nie istnieje, biegła oparła się przy wycenie na opisie oraz dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy.

Obie strony zweryfikowały metodykę i tezy opinii przedstawiając swoje stanowiska i zastrzeżenia, na które biegła wyczerpująco odpowiedziała zarówno w opiniach pisemnych uzupełniających i przy przesłuchaniu ustnym.

Ostatecznie obie strony zgodnie uznały, że opinia biegłej A. L. (1) może stanowić podstawę rozstrzygnięcia w niniejszym procesie i nie wnoszą do niej zastrzeżeń.

Sąd również uznał, że opinia biegłej znajduje swoje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym i szczegółowo odzwierciedla całą dokumentację /w szczególności z akt wywłaszczenia, materiału filmowego/, jest właściwa z punktu widzenia metodologii i spójnie oraz logicznie wylicza wartości przedstawione w końcowych wnioskach opinii.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zasadnym było zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 183.843 zł, na którą składa się:

- kwota 34.425 zł jako wartość budynku mieszkalno – gospodarczego według stanu na dzień 21 września 1961 r. a cen na dzień 29 listopada 1995 r.

- kwota 149.418 zł z tytułu kosztów niezbędnego remontu, celem przywrócenia budynku do stanu jaki powinien mieć w dacie zwrotu, tj. 29 listopada 1995 r. gdyby był należycie eksploatowany i konserwowany według stanu na dzień 29 listopada 1995 r. i cen na dzień 29 listopada 1995 r.

W ocenie Sądu Okręgowego nieuzasadnionym było przyjęcie jako wartości budynku kwoty 39 722 zł, uwzględniającej większą kubaturę budynku, gdyż budynek mieszkalno-gospodarczy w opinii biegłej nie zawierał podpiwniczenia.

Sąd Okręgowy uznał, że fakt podpiwniczenia nie został w żaden sposób udokumentowany, a wręcz z dokumentacji akt wywłaszczeniowych - opisów sporządzonych przez biegłych dla potrzeb wywłaszczenia nie wynikało, aby taka część budynku istniała. Również sam powód zeznał, że lodownia była na parterze budynku. Biegła w tej kwestii wyjaśniła, że roboty ziemne wykonuje się przy budowie każdego budynku będącego trwale związanym z gruntem, zatem i w rozebranym budynku gospodarczym podczas jego budowy musiały być wykonane roboty ziemne, ale nie były one w jej ocenie związane z wykonaniem podpiwniczenia dla urządzenia w nim lodowni.

Sąd Okręgowy przyjął kwoty wyceny na datę 29 listopada 1995r. gdyż tego dnia doszło do wydania nieruchomości i wtedy też okazało się, że nieruchomość jest ponadnormatywnie zużyta i nie ma na niej rozebranego budynku mieszkalno-gospodarczego.

W zakresie odsetek Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. wskazując, że zgodnie z wytycznymi Sądu Apelacyjnego zasądzono odsetki od dnia 30 listopada 1995 r. do dnia zapłaty, nie dzieląc stanowiska strony pozwanej o odsetkach od daty wyroku.

Sąd Apelacyjny wskazał, iż początkowy termin biegu odsetek będzie uzależniony od daty na jaką biegły wykona wycenę szkody i jaka tym samym zostanie uwzględniona przy zasądzeniu odszkodowania, dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego należało zasądzić odsetki od dnia 30 listopada 1995 r. tj. od dnia następnego po zwrocie nieruchomości powodowi w dniu 29 listopada 1995 r, bo na tą datę biegła wyceniła wartość zasądzonej szkody pozwanego Skarbu Państwa na rzecz powoda S. B. (1).

Sąd Okręgowy wskazał, że suma zasądzonych odszkodowania wynosi tym samym 183.843zł, a w pozostałej części powództwo zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., uznając, iż powód wygrał proces w 16 %, zaś pozwany wygrał sprawę w 84 %, szczegółowe rozliczenie pozostawiając na podstawie art. 108 k.p.c. referendarzowi sądowemu.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w zakresie punktów drugiego i trzeciego, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 160 § 6 k.p.a. w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP wyrażające się w jego niewłaściwym zastosowaniu i przyjęciu przez Sąd I instancji, że żądanie powoda w zakresie utraty wyposażenia należy obliczać według zasad ogólnych kodeksu cywilnego, w związku z czym roszczenie to uległo przedawnieniu, podczas gdy roszczenie powoda w niniejszym zakresie związane jest nierozzerwalnie z nieważną decyzją wywłaszczeniową, znajduje swoje oparcie w art. 160 § 6 k.p.a., który obowiązywał w dacie powstania roszczeń powoda; powód nie miał możliwości faktycznych ani prawnych wystosowania żądania w zakresie zwrotu równowartości wyposażenia(...) wcześniej niż przed ukończeniem postępowania administracyjnego, dotyczącego wypłaty odszkodowania za unieważnienie decyzji wywłaszczeniowej, a przedmiotowe roszczenie powód sformułował we wniosku z dnia 17 stycznia 1995 r. złożonym w Ministerstwie (...);

- art. 361 § 1 k.c. wyrażające się w tym, że Sąd I instancji przyjął, że w sprawie nie zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy decyzją wywłaszczeniową z lat 60-ych a szkodą w postaci utraconego wyposażenia pensjonatu, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na zupełnie odmienne wnioski; decyzja

wywłaszczeniowa dotyczyła (...) jako obiektu przemysłowego w związku z czym oczywistym jest, że dotyczyła także jego wyposażenia; brak literalnego wskazania w decyzji wywłaszczeniowej wyposażenia (...) nie oznacza, że pensjonat został wywłaszczony bez wyposażenia; poprzednik prawny powoda został bezprawnie pozbawiony m.in. wyposażenia (...) w dniu 17 listopada 1950 r., a takowy stan faktyczny został „sformalizowany” wydaniem decyzji wywłaszczeniowej, na mocy której Ministerstwo (...) przejęło obiekt z pełnym wyposażeniem pozwalającym na obsługę gości;

2. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie rozważenia w sposób wszechstronny i bezstronny całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało dokonaniem dowolnych ustaleń dotyczących w szczególności poniższych okoliczności:

- Sąd I instancji przyjął, że powód nie wykazał wartości wyposażenia pensjonatu i nie wskazał, jakie konkretnie przedmioty zostały przejęte przez Skarb Państwa, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikają powyższe okoliczności (m.in. z umowy najmu (...)za okres od 1 maja 1933 r. do 30 września 1933 r., opinii biegłego Ś. z dnia 12 listopada 1955 r., zeznań powoda); Sąd pominął możliwość ustalenia wartości wyposażenia (...)w stosunku procentowym do wartości całej nieruchomości, tak jak to uczyniła biegła D. w sporządzonej w niniejszej sprawie opinii;

- Sąd I instancji przyjął, że powód nie wykazał wartości wyposażenia pensjonatu i nie wskazał, jakie konkretnie przedmioty zostały przejęte przez Skarb Państwa pomijając w tym zakresie zeznania powoda i wskazując, że wyjaśnienia powoda w tym zakresie nie mają waloru dowodu;

- Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok pominął całkowicie fakt, że (...)zostało wywłaszczone jako obiekt przemysłowy, na co wskazują dokumenty z akt sprawy – m.in. fakt potwierdzenia rejestracji (...) nr (...) z dnia 15 grudnia 1948 r., zaświadczenia Prezydium (...) z dnia 12 kwietnia 1961 r., decyzji Komisji Odwoławczej (...) przy Ministrze (...) z dnia 21 września 1961 r.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz powoda dodatkowo kwoty 270 650 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 1995 r. do dnia zapłaty stanowiącego równowartość wyposażenia pensjonatu (...), które to wyposażenie nigdy nie zostało skarżącemu zwrócone oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Pozwany Skarb Państwa zaskarżył wyrok w zakresie punktów pierwszego i trzeciego, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 363 § 1 k.c. polegającą na uznaniu, że zasądzona tytułem odszkodowania kwota 452 376 zł stanowi odpowiednią sumę pieniężną;

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przedstawienia przez Sąd I instancji motywów, które doprowadziły do zasądzenia dowolnej kwoty odszkodowania równej 452 376 zł oraz sprzeczności uzasadnienia wyroku z treścią rozstrzygnięcia zawartego w jego sentencji;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny dowodów (opinii biegłej) i przyjęcie, że kwota odszkodowania powinna wynieść 452 376 zł;

- naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez wyrokowanie co do kwoty 452 376 zł, która nie była objęta żądaniem;

- naruszenie przepisów postępowania poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 386 § 6 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na niezastosowaniu się przez Sąd I instancji do oceny prawnej wyrażonej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 listopada 2010 r. sygn. akt VI ACa 469/10 i wskazań sądu II instancji co do dalszego postępowania, to jest co do powiązania początkowego terminu biegu odsetek z datą, na którą biegły miał dokonać wyceny;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 2 k.p.a. poprzez zaaprobowanie przez Sąd w uzasadnieniu wyroku sposobu ustalenia wysokości odszkodowania według cen z 29 listopada 1995 r. zamiast według cen aktualnych;

- naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny dowodów (w tym opinii biegłej) i przyjęcie, że wyliczona w niej wartość odpowiada „wysokości łącznych kosztów niezbędnych do remontu budynku sanatorium (...) położonego pod tym samym adresem, celem przywrócenia go do stanu jaki powinien mieć w dacie zwrotu, tj. 29 listopada 1959 r., gdyby był należycie eksploatowany i konserwowany” (czyli tezie dowodowej sformułowanej przez Sąd w postanowieniu z dnia 2 kwietnia 2013 r.);

- naruszenie przepisu art. 6 k.c. oraz art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że strona powodowa udowodniła wartość poniesionej przez nią szkody w postaci poniesionych „kosztów niezbędnych do remontu budynku sanatorium”;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. przez ustalenie odszkodowania w zaskarżonym wyroku według dowolnych i nieuzasadnionych kryteriów na kwotę 452 376 zł, a jednocześnie zasądzenie odsetek od tak ustalonego odszkodowania począwszy od daty wcześniejszej niż data ustalenia odszkodowania (data wyrokowania);

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 156 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w zw. z art. 278 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że podstawą dla ustalenia wysokości odszkodowania może być opinia biegłego sądowego, która utraciła aktualność i walor dowodowy na chwilę zamknięcia rozprawy;

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 67 § 1 k.p.c. zd. pierwsze poprzez brak oznaczenia i sprecyzowania, która jednostka organizacyjna pozwanego Skarbu Państwa jest właściwa i zobowiązana do spełnienia świadczenia (zapłaty odszkodowania zasądzonego zaskarżonym wyrokiem).

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie w tym zakresie powództwa oraz stosowną zmianę postanowienia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na częściowe uwzględnienie, zaś apelacja powoda podlega oddaleniu w całości jako bezzasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni przyjmuje za własne, uznając za bezzasadne podniesione w obu apelacjach zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Powód upatruje naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. w wadliwym w jego ocenie ustaleniu, że powód nie wykazał wartości wyposażenia pensjonatu oraz nie wskazał, jakie konkretne przedmioty zostały przejęte przez Skarb Państwa. Z kolei w apelacji pozwanego zarzut ten odniesiony jest do opinii biegłej, bez wskazania przyczyn dyskwalifikujących tą opinię w świetle przesłanek art. 233 § 1 k.p.c.

Postawione przez obu skarżących zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mogą być uznane za prawidłowe, gdyż nie wskazują przyczyn dyskwalifikujących ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona przepisem art. 233 § 1 k.p.c. wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciągnięciu wniosków.

Niewątpliwie wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, za pomocą argumentów wyłącznie jurydycznych, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli zatem z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Ponadto kwestia wykazania składu i wartości wyposażenia pensjonatu nie ma znaczenia z uwagi na bezzasadność roszczenia powoda o zasądzenie odszkodowania za utracone przez jego poprzedników prawnych wyposażenie pensjonatu.

Z treści pozwu i pism procesowych powoda wynika, że roszczenia odszkodowawcze wywodzi on z faktu wydania w 1960 r. decyzji Prezydium (...) w K. o wywłaszczeniu na rzecz Państwa nieruchomości składającej się z gruntu, drzewostanu i zabudowań znajdujących się w B. przy ul. (...), z przyznaniem odszkodowania za grunt, drzewa i krzewy ozdobne oraz zabudowania. Nieważność tej decyzji została stwierdzona decyzją Ministra (...) z dnia 30 listopada 1993 r.

Nie ulega zatem wątpliwości, że podstawą prawną roszczeń powoda jest art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 września 2004 r.

Przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa w świetle powyższego przepisu są:

- wydanie ostatecznej decyzji nieważnej lub z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a.,
- szkoda rzeczywista
- związek przyczynowy między tą szkodą a decyzją nieważną lub wydaną z naruszeniem prawa
- wydanie decyzji nadzorczej.

W uzasadnieniu uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. III CZP 112/10 został wyrażony jednoznaczny pogląd, że decyzja nadzorcza, zarówno stwierdzająca nieważność wadliwej decyzji, jak i wydanie jej z naruszeniem prawa, ma moc wsteczną. W sprawie o odszkodowanie należy zatem na podstawie ostatecznej decyzji nadzorczej przyjąć, że będąca jej przedmiotem decyzja była aktem bezprawnym, a więc stanowiła czyn niedozwolony rodzący obowiązek odszkodowawczy już w chwili jej wydania.

Obowiązkiem odszkodowawczym, zarówno na gruncie art. 160 k.p.a., jak i art. 417¹ § 2 k.c. objęte jest tylko wyrządzenie szkody decyzją naruszającą prawo, a decyzja nadzorcza jest wynikiem zgodnego z prawem postępowania zmierzającego do usunięcia naruszeń prawa.

Stwierdzenie przez uprawniony organ administracyjny nieważności decyzji administracyjnej wiąże sąd w zakresie wypełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 160 k.p.a., ale nie przesądza jeszcze o istnieniu pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności wynikających z kodeksu cywilnego, w tym także o wystąpieniu normalnego związku przyczynowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r. I CSK 512/09).

Nie ulega zaś wątpliwości, że zgodnie z art. 6 k.c. na powódzie spoczywał ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności z art. 160 k.p.a., a więc także wykazania szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z nieważną decyzją wywłaszczeniową z 1960 r., jak i jej wysokości.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2004 r. II CK 433/02,

każdorazowo, dla stwierdzenia istnienia przesłanki normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą, nieodzowne jest przeprowadzenie oceny, o której mowa w art. 361 § 1 k.c., czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem.

Niewątpliwie skutkiem wydania wadliwej decyzji z 1960 r. było pozbawienie poprzedników prawnych powoda własności gruntu wraz z przynależnościami, a w konsekwencji możliwości władania nieruchomością.

Bezsporny jest jednak fakt, że już w dniu 17 listopada 1950 r. funkcjonariusze (...) usunęli z sanatorium jego ówczesną właścicielkę oraz zaplombowali budynek, pozbawiając ją możliwości zabrania ruchomości stanowiących wyposażenie sanatorium. Wprawdzie w 1954 r. została zawarta umowa najmu między I. B. jako właścicielką nieruchomości a Skarbem Państwa, jednak decyzja z 1960 r. nie dotyczyła ruchomości stanowiących wyposażenie budynku. Zatem szkoda w postaci utraty tych ruchomości nie pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z decyzją z 1960 r., a z bezprawnym działaniem funkcjonariuszy z roku 1950.

Zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. Sąd Apelacyjny związany jest stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 listopada 2010 r. sygn. akt VI ACa 469/10, w którym Sąd II instancji uchylając wyrok Sądu Okręgowego z dnia 10 września 2009 r. w całości wskazał, iż brak jest związku przyczynowego między szkodą w zakresie wyposażenia pensjonatu a decyzją wywłaszczeniową. Z kolei za zasadne Sąd Apelacyjny uznał roszczenia powoda w zakresie odszkodowania za budynek, który został rozebrany oraz w zakresie kosztów remontu pozostałego budynku zmierzającego do przywrócenia budynku do stanu, jaki powinien mieć w dacie zwrotu, gdyby był należycie eksploatowany i remontowany.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny uznał, że częściowo są one zasadne.

Przed wszystkim zasadny jest zarzut sprzeczności między treścią zaskarżonego wyroku a uzasadnieniem, gdyż mimo zasądzenia na rzecz powoda kwoty 452 376 zł Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wskazał, że roszczenie powoda jest zasadne co do kwoty 183 843 zł.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy uznał za zasadne ustalenie wysokości szkody powoda obejmującej wartość rozebranego budynku i koszt remontu budynku sanatorium na dzień 29 listopada 1995 r., tj. na dzień, w którym powód odzyskał posiadanie nieruchomości.

Określając wysokość szkody Sąd Okręgowy kierował się opinią biegłej A. L. (2), jednak błędnie przyjął kwoty określające wysokość szkody według cen z daty wydania opinii.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznaje podniesione w apelacji pozwanego zarzuty naruszenia art. 156 ust. 3 i 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 sierpnia 2015 r. V CSK 650/14 artykuł 156 u.g.n. dotyczy wyłącznie aktualności operatu szacunkowego odnośnie do wartości nieruchomości, zaś przedmiotem opinii biegłej było określenie wysokości szkody, w tym na dzień 29 listopada 1995 r., a nie aktualnej wartości nieruchomości.

Nie zasługuje też na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 386 § 6 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na niezastosowaniu się przez Sąd I instancji do oceny prawnej wyrażonej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 listopada 2010 r. sygn. akt VI ACa 469/10 i wskazań sądu II instancji

co do dalszego postępowania, to jest co do powiązania początkowego terminu biegu odsetek z datą, na którą biegły miał dokonać wyceny.

Mimo bowiem stwierdzonej wyżej rozbieżności między sentencją wyroku a jego uzasadnieniem, Sąd Okręgowy kierując się właśnie wskazaniem zawartym w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 listopada 2010 r. uznał, że data wymagalności odsetek powinna odpowiadać dacie, na jaką została oszacowana szkoda powoda.

Należy bowiem wskazać, że wniosek o przyznanie odszkodowania w trybie postępowania administracyjnego powód złożył już w 1995 r., zatem w tej dacie pozwany – będący wówczas jeszcze posiadaczem nieruchomości – winien podjąć działania zmierzające do ustalenia wysokości szkody powoda i wypłaty stosownego odszkodowania. Nie ma w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do obciążania powoda konsekwencją bezzasadnej odmowy przyznania odszkodowania, a w konsekwencji – konieczności wystąpienia przez powoda na drogę postępowania sądowego. Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego rekompensacie podlega szkoda określona na dzień zwrotu nieruchomości powodowi, tj. na dzień 29 listopada 1995 r.

Wskazany przez pozwanego przepis art. 363 § 2 k.c. pozwala na określenie wysokości odszkodowania według cen z innej daty, niż data ustalenia odszkodowania, jeżeli przemawiają za tym szczególne okoliczności. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie niniejszej takie okoliczności wystąpiły. Przede wszystkim należy wskazać, że powód poniósł koszt remontu budynku, a zatem wydatkował własne środki do końca czerwca 1996 r. Tym samym brak podstaw do uznania, że to powód powinien ponosić negatywne konsekwencje oczekiwania na wypłatę należnego mu odszkodowania.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok obniżając zasądzoną na rzecz powoda kwotę do wartości szkody wliczonej na dzień 29 listopada 1995 r. zgodnie z opinią biegłej A. L. (1).

Uznając co do zasady, że termin wymagalności odsetek za opóźnienie powinien być adekwatny do daty na jaką została ustalona szkoda Sąd Apelacyjny stwierdził, że zbyt daleko idące jest zasądzenie odsetek już od dnia 30 listopada 1995 r. Użyty w art. 455 k.c. termin „niezwłocznie” nie oznacza bowiem dnia następnego od wezwania, czy daty na jaką szkoda została ustalona, ale powinien uwzględniać najwcześniejszy możliwy termin niezbędny do spełnienia świadczenia, przy założeniu że dłużnik działałby – uwzględniając całokształt okoliczności rzutujących na wykonanie zobowiązania – bez nieuzasadnionej zwłoki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r. I CSK 100/08).

Uwzględniając skomplikowany charakter roszczeń powoda i czas niezbędny do wyjaśnienia kwestii istotnych dla określenia wysokości szkody w toku postępowania administracyjnego, Sąd Apelacyjny uznał, że wymagalność roszczenia powoda nastąpiła z dniem 30 listopada 1996 r., zatem od tej daty powodowi należą się odsetki od kwoty 183 843 zł.

Na podstawie art. 67 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny skorygował oznaczenie statio fiscii Skarbu Państwa na Ministra (...).

Konsekwencją zmiany merytorycznego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego była także zmiana orzeczenia co do kosztów postępowania przed Sądem I instancji stosownie do zasady ich stosunkowego rozdzielenia wynikającej z art. 100 k.p.c.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny częściowo uwzględnił apelację pozwanego zmieniając zaskarżony wyrok, zaś w pozostałym zakresie apelację pozwanego oraz w całości apelację powoda jako bezzasadne oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. uznając, iż wynik postępowania uzasadnia wzajemne zniesienie kosztów procesu w tym zakresie między stronami.